

RUSKI INWALID



N^o

III.

Ś R O D A.

14 Maia. 1819 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Hiszpania. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 13 Maia.

Lista oberhauptmaństw i hauptmaństw, na które nowo podzielona została gubernia kurlandska.

I. Dla Zelburgskiego oberhauptmańskiego sądu, w którego okręgu znajduje się 30,118 dusz płci męskiej, naznacza się miejsce w *Jakobsztadzie*; a dla podległych iemu hauptmańskich sądów:

1. dla iłukszańskiego w Iłukszcie, do którego należą parafie: a) dyneburska, b) iberlancka.

2) dla frydrychszadzkiego w Frydrychszadzie, do którego należą parafie: a) zelburska, b) nerfiska, c) aszeradeńska.

II. Dla nitawskiego oberhauptmańskiego sądu, w którego okręgu znajduje się 43,547 dusz, w Nitawie; a dla podległych iemu hauptmańskich sądów:

1) dla doblewskiego w Nitawie, do którego należą parafie: a) nitawska, b) doblewska, c) sessauska, d) grenchofska.

2) dla bowskiego w Bowsku, do którego

należą parafie: a) bowska, b) ekauska, c) neihutska, a) baldońska.

III. Dla tukkumskiego oberhauptmańskiego sądu, w którego okręgu znajduje się 33,916 dusz, w Tukkumie: a dla podległych iemu sądów hauptmańskich:

1) dla tukkumskiego w Tukkumie, do którego należą parafie: a) tukkumska, b) neienburska, c, aucka.

2) dla talseńskiego w Talsenie, do którego należą parafie: a) kandauska, b) talseńska c) cabelińska, d) erwaleńska.

IV. Dla poldyńskiego oberhauptmańskiego sądu, w którego okręgu znajduje się dusz 23,561 w Goldyndze; a dla podległych iemu sądów hauptmańskich:

1) dla goldyńskiego w Goldyndze, do którego należą parafie: a) goldyńska, b) franenburska.

2) dla windawskiego w Windawie, do którego należą parafie: a) windawska, b) piltyńska, c) dondangeńska.

V. Dla hazentopskiego oberhauptmańskiego sądu, w którego okręgu znajduje się 38,672 dusz, w *Hosentop*; a dla podległych iemu sądów hauptmańskich:

1) dla hasentopskiego w Hasentop, do którego należą parafie: a) alszewangenska, b) sauenhauzeńka, c) kawalerska hasenpocka, d) piltyńska hazeupocka.

2) dla grobińskiego w Grobinie, do którego należą parafie: a) grobińska, b) durbieńska, c) neihauszeńska, d) amboszeńska e, gramażeńska.

z Wilna, 29 Kwietnia.

W dniu 22 teraźniejszego miesiąca kwietnia odbyło się posiedzenie Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności *powszechnego zebrania*, na którym czytane były rachunki przychodu i wszelkich wydatków Towarzystwa z roku przeszłego 1818 Urzędnicy Towarzystwa i Członki czytane trzeci wydziałów, w roku przeszłym wybrani, na rok teraźniejszy potwierdzeni zostali. Na publiczne zaś posiedzenie Towarzystwa dzień 29 miesiąca wrzesnia przeznaczony został.

W przyszły piątek, dnia 2 maja, o godzinie 10tej zrana odprawi się żałobne nabożeństwo, w kaplioy domu Towarzystwa Dobroczynności, po zesłym członku tegoż towarzystwa, s. p. Jakubie *Szymkiewczu*, który oprócz rozmaitych pobożnych legacyy, przeznaczając część kapitału swego na wieczny fundusz dla ubogich w domu Towarzystwa będących, zostawił niewygasną pamiętkę swojej dobroczynności.—W dniu następnym, 3 maja, w teyże kaplioy odprawi się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Franciszka *Jakubowskiego*, obywatela wileńskiego który równie testamentową dyspozycyą dom ubogich obdarzył.

Otrzymałiny dnia wczorayszego następujące pismo z Witebska:

Dnia 9 Kwietnia o godzinie 9 zrana Witebski Gubernski Marszałek i Kawaler Romuald *Bohomolec*, po szescio tygodniowey nerwowej gorączce w 36 roku życia z nieodzownych wyroków najwyższego Twórcy wypłacił dług śmiertelnosci. Dnia 11 przy zwyczajnych Religijnych Obrzędach wprowadzono ciało do Kościoła XX. Jezuitów, a naziutrz po odprawieniu Mszy SS. i odśpiewaniu wigiliów przez wszystkie zakony Rzymsko Katolickiego i Greko Unitskiego wyznania odniesiono te szanowne zwłoki w równyże iak i przy kondukcie ceremonii do grobu familiynego przy kościele XX. Trynitarzy. Mnóstwo ludu oboiey płci i szczególnie zgromadzonego na ten żałobny obchód obywatelstwa, które oddając ostatnią, posługę nieodżałowanemu swemu naczelniki-

kowi niesło trumnę na własnych ramionach. Do tego liczna assystencia stanu duchownego cechów miasta, i kancellaryi szlacheckiego zgromadzenia niosącey znaki dystynkcy zmarłego, na ostatek obecność władz cywilnych i woyskowych oraz Jego Królewicowskiej Mosci Białoruskiego woienego Gubernatora Xięcia Alexandra Wirtembergskiego ile były smutnym widokiem zgonu iednego z pierwszych urzędników, tyle podobnie dowiodły, iak był kochanym i poważanym za życia a opłakiwanym po śmierci. Żal czułyey matki, płacz nieukoionej żony zmartwienie kochającey go rodziny, są to uczucia, które każdy łatwo sobie wystawi iako po najlepszym synie, mężu i krewnym; lecz żal powszechny może być tylko skutkiem szczególnych cnot tego męża: iakoż lubo w młodym ieszcze wieku sprawiedliwie zasłużył na wdzięczną pamięć mieszkańców tuteyszey prowincyi. Odebrawszy przyzwoite wysokiemu swemu urodzeniu wychowanie, zwiedził obce kraie i cały wiek młodości poświęcił naukom iedynie w tym celu, aby się stać użytecznym towarzystwu. Po kilkoletnim urzędowaniu w różnych obowiazkach z wyboru obywatelskiego, gdy w roku 1812 Gubernia Witebska, równie iak inne, była zajęta przez woyska nieprzyjacielskie, Naczelną wodz a owczasowy Cesarz Francuzów Napoleon Bonaparte wyznaczył go Merem miasta Witebska: ten plac odkrył w nim i zdatności rozsądnego wykonania włożonego nań obowiazku, i uczucia prawdziwey miłości bliźniego. Jego bowiem troskliwości winni tuteysi mieszkańcy, iż uniknęli nieszczęśliwych skutków napasci niekarnego żołnierza, iakich doswiadczyły inne miasta. Równie możny iak biedny udający się do iego, doznawał skuteczney pomocy i opieki, niekiedy nawet z narażeniem własney osoby bronił uciśnionych, a ogromne kontrybucye i zapotrzebowania niezmierney ilości prowizyi, przez gorliwe przełożenie ówczasowemu rządowi, potrafił zmniejszać i ułatwiać mieszkańcom srodki do zadoszczynienia onym. Te tak chwalebne czywy, lubo bez żadnych osobistych widoków dokonane, otrzymały iednak przyziemną tklivemu iego sercu nagrodę, gdy bowiem ze zmiany wypadków woiennych miasto Witebsk zostało odebrane przez zwyciężskie woysko Rossyyskie, i gdy z powodu owoczesowych okolicznosci był wzięty dla tłumaczenia się z przyięcia od nieprzy-

iacielskiego rządu takowego obowiązku mieszkańcy miasta powodowani iedyną wdzięcznością za doznaną o dobro ich troskliwość, wysłali naygorliwszą o uwolnienie iego prozbę do kom-nderującego i oddzielnym korpusem Jenerała od Kawaleryi Hrabiego *Wit-hensteyna*, na skutek czego, a bardziej z widocznego przekonania, że to przykładne poświęcenie się na obronę nieszczęśliwych, więcej zasługiwało pochwałą niż nagany, został wkrótce powróconym na łono familii. W ciągu kilkoletniej domowej spokojności nie odmawiał również posługi dla tych wszystkich, którzy znając właściwe iego stałemu charakterowi bezstronność i sprawiedliwość, dla skrócenia processów z nieporozumienia wynikłych, udawali się do niego po radę lub żądali aby przez polubowne wyroki rostrzygał ich spory. Na ostattek 1816 roku w czasie ostatnich seymików iako posiadający powszechny szacunek i nieograniczoną ufność współobywateli został obranym Gubernskim Marszałkiem. W tym nowym i świetnym zawodzie okazał także dowody swych rzadkich przyniotów. Jego uprzejmość w obcowaniu ze wszystkimi, przystęp dla szukających iego pomocy, łagodność z będącymi pod iego naczelnictwem, troskliwość w wykonaniu poruczeń zwierzchnicznych, gorliwa bacność w każdej okolicznosci o dobro powszechne, skuteczna staranność w obronie niewinnie przesladowanych, hojność do wsparcia ubogich i nieszczęśliwych, były to czyny zwyczajne, a które usprawiedliwiły uadzieie, iakie zwierzchność miejscowa i stan szlachecki przy wyniesieniu na tak wysoki stopień w nim pokładały. Jeszcze na początku urzędowania 1817 roku w czasie uszczęśliwienia Gubernii Witebskiej bytnością Nayiasniejszego Cesarza ALEXANDRA I. Jego Królewicowska Mość Białoruski Woenny Gubernator Xiąże Wirtembergski oddając winną sprawiedliwość zasługom tego godnego nasladowania Reprezentanta stanu szlacheckiego, ziednał mu nayłaskawsze zadowolenie, na dowod którego został ozdobiony orderem S. Anny 2 klasy. Wśród tylu chwalebnie dokonanych czynow, które mu ziednały szacunek i miłość u współczesnych a zasłużyły na słodką pamięć u potomności, zbliżał się czas elekcyi, kiedy zgromadzone obywatelstwo chciało uroczyscie zatwierdzić wdzięczność swoją, lecz mimo powszechne życzenie naydłuższego życia, mimo gorące

modły do Boga, wszystkich stanów nawet obcey Religii w czasie iego choroby zanoszone, podobalo się Wszechmocnemu powołać go wczesniej do wieczney chwały swojej. Następcom zas pozostał tylko przykład wielkich cnot iego, zupełnego poświęcenia się dla dobra publicznego i bogoboynego zeyscia. Można bezstronnie o nim powiedzieć: *consumatus in brevi explevit tempora multa*.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

z Weymaru, 4 Maia.

Nasz Wielki Xiąże ma wkrótce iak powiadają przedsięwziąć podróż ku brzegom Renu i do Niderlandów, w celu odwiedzenia syna swojego, Xiążęcia *Bernhard* wielkorządcy Flandryi wschodniej. Za powrotem zas ma brać kąpiele mineralne w wodach Enskich i Wisbadeńskich.

Od brzegów Menu, 10 Maia.

Przy nayscisleyszym i szczegółowym rozbiorze papierów zabranych uczniom Uniwersytetu Giessenskiego, okazało się iak powiadają, że to miasto a szczególnie uniwersytet tameczny był siedliskiem tak nazwanego *związku czarney*; że związek takowy działał pod kierunkiem *naczelnikow ukrytych*; że niżsi członkowie iego obowiązują się przysięgą do posłuszeństwa ślepego naczelnikom swoim. Przy tey okolicznosci należy przypomnieć, że i wczasie uroczystości Wartburgskich postępki uczniów uniwersytetu Giessenskiego naganiane były przez uczniów innych uniwersytetów niemieckich.

HISZPANIA.

z Kadyxu 9 Kwietnia.

Otrzymano tu wiadomość że wszyscy buntownicy znajdujący się między *Vera Crux*, *Risabą* i *Kordubą* iuż się poddali władzy *Krolewskiej*. W *Vera crux* oczekiwano pozawoczora znacznego oddziału woyska z *Mexyku*. Fregata *Sabina* ktora nam tę pomyslną przyniosła wiadomość przywiozła oraz ładunek składający się z 1,583,774 piastrow w gotowiznie, z 1,490 marków srebra w zlewkach, z siedmiu pak naczyń srebrnych, z 22,000 funtów *Wanilii*, i znaczney ilości *Koszenilli* i *Jindygo*.

W przeszłym 1818 roku wybito w mennicy

Mezykański 535,921 piastrow w złocie i
10,852,361 piastrow w srebrze.
(z *Gazety Hamburgskiej*)

ROZMAITOŚCI.

Porównanie *Fenelona* z *Bossuetem* (wyjętek z
działa *Xiędza Pradt*, pod tytułem: *Cztery*
Konkordaty).

Autor opisawszy stan duchowieństwa w
Francyi, kończy uwagi swoje temi słowy:
„Dzis *Fenelony* potrzebniejsi niż *Bos-*
suet, bo znajomość serca ludzkiego wię-
cej ma nad nami władzy, niż biegłość w pi-
śmie S. i naukach Oyców Kościoła. Cała
moc języka, wspaniałość myśli i powaga
nauk teologicznych, któremi *Bossuet* ia-
śnieie, nie są już cenione w równi z temi
słodkimi uczuciami, które w *Fenelonie* znie-
walaia duszę. *Bossuet* widokiem wielko-
ści Bóstwa, wzbudza postrach i podziwie-
nie; *Fenelon* każe ie kochać, kresląc obraz
iego dobrodzieystw. Pierwszy czuwa u
tronu Naywyższego, iakoby do niego
przystępu wzbraniał; miecz ognisty iest w
iego ręku iak u tego Cherubina, który
strzegł bramy Raiu Ziemięskiego; drugi
przyjaciel, pocieszyciel, przewodnik szla-
chetny, wskazuje nam drogę cnoty kwia-
tami usłaną. Podobny do grzmotu głos
Bossueta, odzywa się w wyrazach gro-
źnych i strasznych, przeraża słuchacza, a
powalonomu w prochu odkrywa całą nicosć
człowieka; głos *Fenelona* iak oddech wie-
tryka ochładzającego naturę, używa wy-
razów Założyciela wiary Chrześcianińskiej,
który powiedział; że *Jmie Jego iest* *słod-*
kiem, i który kazał dzieciom zbliżyć się do
siebie. *Bossuet* gotów zawsze iak *Eliasz*
ogień Niebieski zesłać na ziemię, albo się
uniesć na wozie płomienisym. *Fenelon* iak
Elizeusz, pragnie oddechem swoim ogrzać
syna wdowy, aby go przywrócić do ży-
cia, albo raczey iak *Jezus Chrystus* pomno-
żyć chleby, żeby nakarmić łaknących.
Bossuet napoiomy duchem czasu teologi-
cznego, duchem dwóch wieków i niestan-
nych sporów religijnych, będzie zawsze
pierwszym Doktorem Teologii, pierwszym
mowcą Chrześcianińskim. *Fenelon*, który wi-
nien był kształcenie swoje wiekowi ró-

wnemu owym *nayświecniejszym* *czasom*
Aten i *Rzymu*, zostanie na zawsze wzorem
tego, co w Religii może być *nayśodsze*
i *naybardziey* *towarzyskiem*. Pierwszy
będzie *Demostenesem* Religii, drugi *Las*
Casasem *ludzkości*. Wielkie *dziedzictwo*
chwały dla obu przynależy, ale świat już
się nie waha w wyborze. *Fenelon* iest wy-
żey ceniony; tak iak wszyscy, którzy są
użyteczni, którzy mówią do serca, znay-
dą *pierwszeństwo* nad temi, co wzbudza-
ia tylko *podziwienie* i iedynie do umysłu
przenawiać umieia. Kilka *pocieszaiących*
kartek *Fenelona*, tych nauk, tey obrony
ludzkości, więcej się podobaią, niż cała
wspaniałość stylu i głębokosć wiadomosci
dogmatycznych w *Bossuetcie*, która już na
nic przydać się nie może. Niemasz różno-
sci zdań w ocenieniu zasługi tych walk,
które staczał *Bossuet* z różnowiercami, a
tego męztwa, z iakiem *Fenelon* na dworze
Ludwika XIV opierał się *despotyzmowi*, z
iakiem *nauczyciel* następcy tronu oddalał od
młodego *Xiążęcia*, blask *czarowny* *naywyż-*
szey *władzy*, który *oyca* *zaslepił*. *Bossuet*
pozostanie zawsze *Dyktatorem* *Kościoła* *Gal-*
likańskiego. *Fenelon* *obroncą* *ludzkości*; *Bos-*
suet ogłasza *władzę* *nieograniczoną*, *zaięty*
iedynie *polityką* *świętą*; *Fenelon* zostanie *tru-*
maczem i *podporą* *praw* *narodu*; *Bossuet* ka-
że czekać *spokojnie*, póki *Niebu* *nie* *spodo-*
ba *się* *zabrać* *tyrana* *lub* *przemówić* *do* *serca*
Nerona; tę *iedną* *nadzieję* *zostawia* *on* *uie-*
szczęśliwey *ludzkości*. Podług *Fenelona* *ciem-*
nięyciele *ludzkości* *ograniczeni* *władzą* *pra-*
wa, *niezdolni* *przełamać* *tey* *świętey* *zapory*,
a *czekaiąc* *późney* *sprawiedliwosci* *Nieba*,
odpowiedzialni *są* *społeczeństwu*, *którego* *są*
naczelnikami *lecz* *nie* *panami*. W *tem* *Fe-*
nelon *iest* *prawdziwym* *Chrześcianińcem* *i*
razem *oświeconym* *człowiekiem*, bo *wiara*
Chrystusa, *równie* *iest* *nieprzyiaciołką* *despo-*
tyzmu *iak* *i* *anarchii*, *iak* *anarchiia* *i* *despo-*
tyzm *są* *nieprzyaciami* *wszelkiey* *społeczno-*
ści. *Wiara* *Chrześcianińska* *iest* *wiarą* *nay-*
bardziey *towarzyską*; *nakazuje* *podległosć*
władzy, *ale* *tę* *podległosć* *nie* *uważa* *za* *dzie-*
dzictwo *lub* *przywilej* *naczelnika*, *lecz* *iako*
sposób *utrzymania* *społeczeństw*, *które* *iako-*
kolwiek *są* *rządzone*, *nie* *mogą* *się* *nigdy*
obeysć *bez* *podpory* *władzy* *naywyższey*.

W PETERSBURGU

w drukarni wojenney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.